

85/6/A/2009

WYROK

z dnia 16 czerwca 2009 r.

Sygn. akt SK 42/08*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Andrzej Rzepliński – przewodniczący

Mirosław Granat

Marian Grzybowski

Marek Kotlinowski

Teresa Liszcz – sprawozdawca,

protokolant: Grażyna Szałygo,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżącego oraz Sejmu i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 16 czerwca 2009 r., skargi konstytucyjnej Edwarda Bieleckiego o zbadanie zgodności:

art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149, ze zm.) z art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji,

o r z e k a:

Art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149, z 1993 r. Nr 36, poz. 159, z 1995 r. Nr 28, poz. 143, z 1998 r. Nr 97, poz. 604, z 2002 r. Nr 240, poz. 2055, z 2004 r. Nr 273, poz. 2703, z 2007 r. Nr 191, poz. 1372 oraz z 2009 r. Nr 14, poz. 74) nie jest niezgodny z art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 12 kwietnia 2007 r. skarżący zakwestionował zgodność art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149, ze zm.; dalej: ustawa) z art. 64 Konstytucji.

Skarga została złożona na tle następującego stanu faktycznego i prawnego:

Postanowieniem z 14 grudnia 2005 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, po rozpoznaniu wniosku skarżącego w niniejszej sprawie Edwarda Bieleckiego, uznał za nieważny wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z 14 czerwca 1952 r. oraz postanowienie Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie z 29 sierpnia 1952 r., w którym brat Edwarda

* Sentencja została ogłoszona dnia 2 lipca 2009 r. w Dz. U. Nr 105, poz. 878.

Bieleckiego – Władysław Bielecki – został skazany na karę śmierci za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, a orzeczona kara została wykonana 25 października 1952 r.

Po uznaniu wyroku za nieważny skarżący zwrócił się z wnioskiem o zasądzenie od Skarbu Państwa odszkodowania i zadośćuczynienia do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy. Na mocy wyroków sądów wojskowych (uznanych za nieważne) Józef Bielecki (ojciec Władysława Bieleckiego) został stracony, zaś matka Władysława i Edwarda Bieleckich, a żona Józefa Bieleckiego, zmarła przed wejściem w życie ustawy z 1991 r. Wyrokiem z 23 października 2006 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy oddalił wniosek skarżącego Edwarda Bieleckiego o odszkodowanie i zadośćuczynienie przewidziane w art. 8 ust. 1 ustawy, stwierdzając, że Edward Bielecki, jako brat straconego Władysława Bieleckiego, nie jest osobą uprawnioną, na którą przechodziłyby w razie śmierci skazanego, uprawnienia do odszkodowania i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę od Skarbu Państwa, gdyż nie przysługuje mu czynna legitymacja do dochodzenia przed sądem tych roszczeń. Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z 14 grudnia 2006 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

Zgodnie z treścią zaskarżonego przepisu prawo do odszkodowania za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłe z wydania uznanych za nieważne rozstrzygnięć przechodzi – w razie śmierci pokrzywdzonego – na małżonka, dzieci i rodziców. Zaskarżona ustawa, dając skarżącemu – jako bratu pokrzywdzonego – prawo do wystąpienia z wnioskiem o uznanie wyroku za nieważny, jednocześnie odmówiła mu prawa do odszkodowania i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, które wynikły z wydania takiego orzeczenia. Zaskarżony przepis, wymieniając enumeratywnie osoby uprawnione do dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia, pozbawił rodzeństwo skazanego – w ocenie skarżącego – jakiegokolwiek drogi prawnej do dochodzenia wskazanego powyżej odszkodowania i zadośćuczynienia. Tym samym przesądził w sposób oczywisty, iż skarżącemu nie przysługuje żadna droga prawna, którą mógłby dochodzić od Skarbu Państwa roszczeń za poniesioną przez niego jako brata szkodę i zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę. Dlatego też wniesienie niniejszej skargi nie może zostać uznane za niedopuszczalne z uwagi na brak wyczerpania drogi prawnej, ta droga bowiem nie została dla skarżącego przewidziana.

Uzasadniając naruszenie prawa określonego w art. 64 Konstytucji, skarżący wskazuje na nieuzasadnione wyróżnienie przez zaskarżoną regulację jedynie części krewnych, którym przyznano prawo dziedziczenia i tym samym zasadnego dochodzenia odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłe z wydania orzeczenia uznanego następnie za nieważne. Zdaniem skarżącego prawo, do odszkodowania i zadośćuczynienia jest prawem przysługującym zmarłemu i podlegającym dziedziczeniu, a zaskarżony przepis zawęża tylko krąg osób, którym to prawo przysługuje.

2. Prokurator Generalny w piśmie z 31 października 2008 r. wniósł o stwierdzenie, że art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy nie jest niezgodny z art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W uzasadnieniu Prokurator Generalny zauważa, że art. 8 ust. 1 ustawy, ustanawiający uprawnienia do odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek wydania wyroków, o których mowa w art. 1 ustawy, jest przedmiotem zarówno licznych odniesień doktrynalnych, jak również bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego (dalej: SN) oraz sądów apelacyjnych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmowany jest cywilnoprawny charakter roszczeń odszkodowawczych określonych w art. 8 ustawy. Taki charakter roszczeń powoduje, że będą się do nich odnosiły odpowiednie unormowania prawa cywilnego, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej (por. uchwała

SN z 28 października 1993, sygn. akt I KZP 21/93, OSNKW 1993, z. 11-12, poz. 67 oraz uchwała SN z 5 października 1995 r., sygn. akt I KZP 23/95, OSNKW 1995, z. 11-12, poz. 73).

W opinii Prokuratora Generalnego, orzecznictwo Sądu Najwyższego nie pozostawia wątpliwości, że roszczenia o odszkodowanie za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę powstały nie z chwilą zaistnienia szkody i krzywdy, lecz z chwilą wejścia w życie ustawy z 1991 r. Gdyby bowiem nie unormowania w niej zawarte to ani osobie represjonowanej, wobec której zapadł wyrok sądowy, ani wskazanym w art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy następcom prawnym represjonowanego nie przysługiwałoby prawo dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Roszczenia te nie są jednak, co wyraźnie podkreśla Sąd Najwyższy, roszczeniami samoistnymi wskazanymi w ustawie sukcesorów osoby represjonowanej, lecz samego represjonowanego.

Kwestionowana regulacja, przyznając wskazanym osobom prawo do wystąpienia w razie śmierci represjonowanego z roszczeniem o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, stanowi odstępstwo od zasady, iż roszczenie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wygasa z chwilą śmierci uprawnionego (art. 922 § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny; Dz. U. Nr 16, poz. 93, ze zm.; dalej: k.c.), a roszczenie o odszkodowanie należy do spadku po nim i przechodzi na spadkobierców. Szczególny charakter tej regulacji wyklucza stosowanie interpretacji rozszerzającej (por. uchwała SN z 27 stycznia 1993 r., sygn. akt I KZP 35/92, OSNKW 1993, z. 3-4, poz. 16 oraz uchwała SN z 28 lipca 1994 r., sygn. akt I KZP 17/94, OSNKW 1994, z. 7-8, poz. 44). Tym samym art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy jednoznacznie odmawia osobom, które nie zostały w nim wskazane, prawa do wystąpienia z wnioskiem w sprawie uzyskania uprawnień odszkodowawczych.

Prokurator Generalny podkreśla w swoim stanowisku, opierając się zarówno na orzecznictwie sądów jak i doktrynie, że określenie, jakim posłużył się w kwestionowanym przepisie ustawodawca, „przechodzenie uprawnień” nie jest tożsame z instytucją dziedziczenia wierzytelności. Dziedziczenie mogłoby mieć miejsce jedynie w razie śmierci osoby represjonowanej po prawomocnym zakończeniu postępowania odszkodowawczego, w wyniku czego prawo do odszkodowania weszłoby do spadku po represjonowanym, a wierzytelność z tego wynikającą dziedziczyliby spadkobiercy zmarłego. Jeżeli natomiast sytuacja taka nie zaistniała, sukcesorami represjonowanego w zakresie praw przyznanych tą ustawą są wyłącznie osoby zaliczone do kręgu osób wskazanych w zaskarżonej regulacji.

Prokurator Generalny, analizując, czy sukcesja osób wskazanych w art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy podlega ochronie prawa dziedziczenia, o którym mowa w art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji, wskazał, przywołując orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, że przedstawiona regulacja „nie ma (...) nic wspólnego z dziedziczeniem spadku po represjonowanym, który zmarł” (s. 19), wykluczona jest zatem jej kontrola ze wskazanym przez skarżącego wzorcem konstytucyjnym. Prokurator Generalny podnosi bowiem, że w świetle orzecznictwa istotą konstytucyjnego prawa do dziedziczenia jest swoboda rozporządzania własnością i prawami majątkowymi na wypadek śmierci (swoboda testowania), której urzeczywistnieniem na gruncie prawa cywilnego jest rządząca w modelu dziedziczenia przyjętym w polskim systemie prawnym zasada pierwszeństwa dziedziczenia testamentowego. Prawo do odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wyrządzoną wskutek wydania wyroków, o których mowa w art. 1 cytowanej ustawy, powstało nie z chwilą zaistnienia szkody, lecz z chwilą wejścia ustawy w życie. Jeżeli zatem represjonowany zmarł przed tą chwilą, nie mógł ich nabyć, ani w konsekwencji swobodnie nimi rozporządzać. Niemożliwe było również objęcie tych uprawnień dziedziczeniem ustawowym. Jednakże także w sytuacji, gdy śmierć uprawnionego nastąpiła przed wejściem w życie ustawy, wskazane prawa majątkowe należą do praw samoistnych represjonowanego. Osoby wymienione w ustawie mogą uzyskać odszkodowanie

lub zadośćuczynienie dopiero po wystąpieniu z wnioskiem i otrzymaniu pozytywnego rozstrzygnięcia. Prawa majątkowe, jakie uzyskują sukcesorzy osoby represjonowanej, są limitowane łączną wysokością uznanych przez sąd roszczeń oraz liczbą istniejących osób uprawnionych.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, nie można zatem podzielić stanowiska skarżącego, dotyczącego naruszenia przez art. 8 ust. 1 zdanie drugie art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji nie tylko w zakresie ochrony dziedziczenia, ale i innych praw majątkowych. Ochrona prawa do naprawienia szkody i zadośćuczynienia za krzywdę (do których zaliczyć należy prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia przyznane w ustawie) mogłaby bowiem znaleźć zastosowanie dopiero po pozytywnym rozstrzygnięciu wniosku osób wymienionych w kwestionowanej regulacji przez sąd. Skarga natomiast dotyczy kwestii ubiegania się o nabycie wskazanych praw.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 64 ust. 3 Konstytucji, Prokurator Generalny zauważył, że skarżący, podnosząc, iż postanowienie to dotyczy jedynie ograniczenia prawa własności, błędnie wywnioskował, że oznacza to w konsekwencji niepodleganie prawa dziedziczenia żadnym ograniczeniom. Zarówno bowiem w przypadku prawa dziedziczenia, jak i innych niż własność praw majątkowych, dopuszczalne jest wprowadzenie ograniczeń, o ile mieszczą się one w formule art. 31 ust. 3 Konstytucji.

W konkluzji Prokurator Generalny wnosi o stwierdzenie, że art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy nie jest niezgodny z art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji.

3. Marszałek Sejmu w piśmie z 23 lutego 2009 r. wniósł o stwierdzenie, że art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy nie jest niezgodny z art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji.

W uzasadnieniu swojego stanowiska Marszałek Sejmu w zasadzie przytacza te same argumenty, które są zawarte w piśmie Prokuratora Generalnego. W szczególności zgadza się z tezą, że roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie przewidziane w zaskarżonej ustawie należą do kategorii roszczeń cywilnoprawnych i mają charakter praw majątkowych. Powstały one z chwilą wejścia w życie ustawy, a nie w momencie zaistnienia szkody lub krzywdy. Podziela również pogląd, że sukcesja przewidziana w art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy nie jest oparta na zasadach właściwych dla spadkobrania w ujęciu prawa cywilnego.

Marszałek Sejmu podnosi dodatkowo, że sukcesja ustanowiona w zakwestionowanym przepisie nie jest dziedziczeniem, ponieważ nie spełnia najistotniejszego konstytucyjnego kryterium pojęcia „dziedziczenia” – w chwili śmierci osoby represjonowanej prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia nie należy do masy spadkowej po zmarłym. Zastosowane przez ustawodawcę pojęcie „przejęcia uprawnień” oznacza natomiast, że roszczenia następców prawnych są ograniczone wysokością roszczeń, które przysługiwałyby samemu represjonowanemu, gdyby żył.

W konkluzji Marszałek Sejmu stwierdza, że art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy nie jest niezgodny z art. 64 Konstytucji.

II

Na rozprawie 16 czerwca 2009 r. uczestnicy postępowania podtrzymali swe stanowiska przedstawione na piśmie.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. *Ratio legis* ustawy.

1.1. Kwestionowany art. 8 ust. 1 zdanie drugie znajduje się w ustawie z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149, ze zm.; dalej: ustawa). Dla jego oceny istotne jest przedstawienie *ratio legis* ustawy.

Istotą ustawy jest to, że w wyniku postępowania sądowego uznaje się za nieważne orzeczenia wydane przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub przez organy pozasądowe w okresie od rozpoczęcia ich działalności na ziemiach polskich, począwszy od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r., jeżeli czyn zarzucony lub przypisany był związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego albo orzeczenie wydano z powodu takiej działalności, jak również orzeczenia wydane za opór przeciwko kolektywizacji wsi oraz obowiązkowym dostawom (art. 1 ust. 1). Nieważność orzeczenia stwierdza sąd okręgowy albo wojskowy sąd okręgowy. Stwierdzenie nieważności orzeczenia uznaje się za równoznaczne z uniewinnieniem.

Ustawa wskazuje podmioty legitymowane do złożenia wniosku o stwierdzenie nieważności orzeczenia. Postępowanie wszczynane jest na wniosek: Rzecznika Praw Obywatelskich, Ministra Sprawiedliwości, prokuratora, osoby represjonowanej, osoby uprawnionej do składania na jej korzyść środków odwoławczych, a w razie śmierci, nieobecności w kraju lub choroby psychicznej osoby represjonowanej, także jej krewnego w linii prostej, przysposabiającego lub przysposobionego, rodzeństwa oraz małżonka, jak również organizacji zrzeszającej osoby represjonowane za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Stwierdzeniu nieważności orzeczenia nie stoi na przeszkodzie wykonanie kary, zastosowanie amnestii lub abolicji, zatarcie skazania, akt łaski, przedawnienie, zadośćuczynienie, śmierć osoby represjonowanej, której orzeczenie dotyczy, zawieszenie postępowania lub jego umorzenie (z innych powodów niż te, o których mowa w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 Kodeksu postępowania karnego). Stwierdzając nieważność orzeczenia, sąd może orzec o podaniu treści postanowienia do publicznej wiadomości w szczególny sposób. Stwierdzając nieważność orzeczenia, sąd poucza osoby uprawnione o przysługujących im uprawnieniach do żądania odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

1.2. Osobie, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia (albo wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego), przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania orzeczenia albo decyzji. W razie śmierci tej osoby uprawnienie to przechodzi na małżonka, dzieci i rodziców. Co do zasady, odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z orzeczeń albo decyzji nie mogą łącznie przekroczyć kwoty 25000 zł (wyjątek stanowi sytuacja, w której w wyniku wykonania orzeczenia osoba poszkodowana poniosła śmierć oraz gdy osoba ubiegająca się o odszkodowanie lub zadośćuczynienie była represjonowana z powodu działalności mającej miejsce przed 31 grudnia 1956 r.).

Niezależnie od odszkodowania i zadośćuczynienia sąd może zasądzić od Skarbu Państwa pokrycie w całości lub w części kosztów symbolicznego upamiętnienia osoby niesłusznie represjonowanej, jeżeli jej śmierć była skutkiem wykonania orzeczenia uznanego za nieważne.

W przypadku stwierdzenia nieważności orzeczenia osobie uprawnionej zwraca się mienie, którego przepadek lub konfiskatę orzeczono na rzecz Skarbu Państwa oraz przedmioty zatrzymane w toku postępowania – z wyjątkiem przedmiotów, których posiadanie jest zakazane lub wymaga zezwolenia – jeżeli znajdują się one w posiadaniu państwowej

jednostki organizacyjnej, a w razie niemożności zwrotu – wypłaca się ich równowartość ze środków Funduszu Reprywatyzacji.

2. Treść zaskarżonego przepisu i problem konstytucyjny.

2.1. w niniejszej sprawie została zaskarżona regulacja zawarta w art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy. Dla pełnego zobrazowania analizowanej sprawy, konieczne jest wskazanie treści całego art. 8 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym: „Osobie, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia albo wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania orzeczenia albo decyzji. W razie śmierci tej osoby uprawnienie to przechodzi na małżonka, dzieci i rodziców”. Zaskarżony przepis funkcjonuje w obrocie prawnym od początku obowiązywania ustawy, zwanej potocznie „ustawą rehabilitacyjną”. Pomimo kilku nowelizacji ustawy, regulacja zawarta w art. 8 ust. 1 zdanie drugie pozostała niezmieniona. Krąg osób legitymowanych do wystąpienia z wnioskiem, o którym mowa w ustawie, pozostał ten sam.

2.2. Zdaniem skarżącego, art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy narusza art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji, gdyż wyróżnia w sposób nieuzasadniony jedynie część krewnych: małżonka, dzieci i rodziców. Tylko im przyznaje prawo dziedziczenia i dochodzenia odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z wydania orzeczenia uznanego następnie za nieważne. W opinii skarżącego, krąg osób uprawnionych do odszkodowania za niesłuszne skazanie powinien być przybliżony, czy też nawet tożsamy, z kręgiem spadkobierców ustawowych. W tym zakresie skarżący upatruje niezgodność art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy ze wskazanymi wzorcami kontroli.

3. Ocena zakwestionowanego przepisu w kontekście art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji.

3.1. Art. 64 Konstytucji składa się z 3 ustępów i obowiązuje w następującym brzmieniu: „1. Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia. 2. Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. 3. Własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności”.

Skarżący upatruje niezgodność wskazanego przepisu przede wszystkim z częścią art. 64 Konstytucji odnoszącą się do prawa dziedziczenia, które jest samoistnym prawem majątkowym. W aspekcie pozytywnym jego treścią jest zapewnienie swobody rozporządzania własnością i innymi prawami majątkowymi na wypadek śmierci. Jednocześnie należy podkreślić, że Trybunał Konstytucyjny w swym dotychczasowym orzecznictwie wskazywał, iż konstytucyjna ochrona dziedziczenia nie polega na wprowadzeniu do Konstytucji prawa do spadku, czy też określeniu kręgu spadkobierców.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, art. 8 ust. 1 zaskarżonej ustawy nie można łączyć z „prawem dziedziczenia”, lecz regulacja ta ustanawia „inne prawo majątkowe” w rozumieniu art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji. Art. 64 Konstytucji używa ogólnego pojęcia „inne prawa majątkowe”, nie definiując go. Prawa majątkowe traktować należy jako jeden z rodzajów praw podmiotowych (w cywilistycznym znaczeniu tego pojęcia) wydzielony według kryterium bezpośredniego uwarunkowania interesem ekonomicznym podmiotu uprawnionego (zob. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 128). Na ochronę konstytucyjną „innego prawa majątkowego” nie może powoływać się jednak osoba, której to prawo dotychczas nie przysługiwało. W

sytuacji, gdy ustawa przyznaje danej osobie określone prawo majątkowe, podstawą skargi konstytucyjnej może być zarzut jego ograniczenia, brak ochrony czy zmiana treści. W niniejszej sprawie prawo określone w art. 8 ust. 1 ustawy nie przysługiwało i nie przysługuje skarżącemu. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, ochrony „innego prawa majątkowego” może domagać się osoba, która jest podmiotem tego prawa z mocy ustawy lub innego aktu normatywnego. Ktoś, komu nie przysługuje prawo majątkowe (nie ma podstawy prawnej), nie mieści się w zakresie podmiotowym zastosowania art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji.

3.2. Określone w art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji prawo dziedziczenia było wielokrotnie przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego. W wyroku z 31 stycznia 2001 r. (sygn. P 4/99, OTK ZU nr 1/2001, poz. 5) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 64 ust. 1 Konstytucji odczytywany w kontekście innych postanowień dotyczących dziedziczenia (art. 64 ust. 2 i art. 21 ust. 1 Konstytucji) stanowi podstawę publicznego prawa podmiotowego, którego treścią jest gwarantowana konstytucyjnie wolność nabywania mienia, jego zachowania oraz dysponowania nim. Dysponowanie mieniem obejmuje w szczególności zbywanie go (w całości lub w części) w drodze dokonywania przez uprawnionego czynności *inter vivos* i *mortis causa*. Oparte na tym postanowieniu konstytucyjne prawo podmiotowe należy do tych, których realizacja zakłada obowiązywanie regulacji ustawowej dotyczącej nie tylko jego ewentualnych ograniczeń (o czym stanowi odnoszący się do ogółu praw i wolności art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz dotyczący własności art. 64 ust. 3 Konstytucji), lecz także – a nawet przede wszystkim – jego treści. Konstytucja wyłącza możliwość pozbawienia własności, będącej najpełniejszym z praw majątkowych, cechy dziedziczności. Natomiast inne niż własność prawa majątkowe mogą, ale nie muszą, być ukształtowane jako prawa dziedziczne, a więc niegasnące w chwili śmierci osoby fizycznej będącej podmiotem danego prawa. Sformułowanie art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji nie może być podstawą tezy, jakoby prawo dziedziczenia nie było prawem o charakterze majątkowym.

W dalszej części uzasadnienia wyroku w sprawie P 4/99 Trybunał zauważył, że użyty w przepisach Konstytucji zwrot „prawo dziedziczenia” nie ma odpowiednika w przepisach polskiego kodeksu cywilnego (dalej: k.c.), który obywa się bez tej konstrukcji. W wypowiedziach doktryny używany jest on sporadycznie do skrótowego oznaczenia uprawnień przysługujących w stosunku do przedmiotów wchodzących w skład spadku. Tak więc „prawo dziedziczenia” jest autonomicznym pojęciem prawa konstytucyjnego. Pojęcie dziedziczenia powinno być rozumiane w znaczeniu szerszym od przyjętego w przepisach księgi czwartej obowiązującego obecnie kodeksu cywilnego, gdzie oznacza ono określony sposób przejścia praw i obowiązków majątkowych przysługujących osobie fizycznej do chwili jej śmierci na inną osobę lub osoby. W szczególności użycie tego terminu w Konstytucji nie oznacza, że nakazuje ona przyjęcie w przepisach ustawowych konstrukcji spadku rozumianego jako ogół praw i obowiązków majątkowych stanowiących przedmiot dziedziczenia. Konstytucja nie wypowiada się także na temat mechanizmu wstąpienia następców prawnych zmarłej osoby fizycznej w prawa i obowiązki, które przysługiwały jej do chwili śmierci.

Dziedziczenie stanowi utrwalenie prawa własności w sensie instytucjonalnym. Polega to na tym, że prawo własności przysługujące osobie fizycznej nie może wygasać w chwili jej śmierci, ale powinno trwać, co zakłada jego przejście na inną osobę lub osoby. Konstytucyjna gwarancja prawa dziedziczenia ma przede wszystkim znaczenie „negatywne”, tj. uzasadnia zakaz arbitralnego przejmowania przez państwo (inne podmioty prawa publicznego) własności osób zmarłych. Inaczej mówiąc, ustawodawca nie ma możliwości wprowadzenia „ukrytego” wywłaszczenia poprzez pozbawianie składników majątkowych osób zmarłych statusu własności prywatnej. Prawo dziedziczenia czyni własność prywatną instytucją trwałą, nieograniczoną czasowo, niezależną od okresu życia osoby, której w danej chwili uprawnienia właścicielskie przysługują. Z uwagi na omówioną poniżej funkcję porządkową

instytucji dziedziczenia przejście własności osoby zmarłej na rzecz Skarbu Państwa lub innego podmiotu publicznego nie jest kategorycznie wykluczone, ale wchodzi ono w grę dopiero wówczas, gdy nie jest możliwe ustalenie osób fizycznych, których następstwo prawne po zmarłym jest bardziej uzasadnione bliskością stosunku łączącego te osoby ze spadkodawcą.

Związek łączący w świetle omówionych postanowień Konstytucji kategorii własności i dziedziczenia uzasadnia obowiązywanie nakazu uwzględniania woli właściciela jako podstawowego czynnika rozstrzygającego o tym, komu mają w razie jego śmierci przypaść przedmioty tworzące jego majątek (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 lutego 1999 r., sygn. K 23/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 25). Na ustawodawcy spoczywa zatem obowiązek zapewnienia osobom fizycznym odpowiednich instrumentów prawnych umożliwiających im uregulowanie tych spraw. Ten aspekt własności określić można jako swobodę (wolność) testowania, należy jednak pamiętać, że Konstytucja nie przesądza, czy wola właściciela ma skryzystalizować się w postaci testamentu, czy też w postaci innego typu czynności prawnej na wypadek śmierci.

W wyroku z 21 maja 2001 r. o sygn. SK 15/00 (OTK ZU nr 4/2001, poz. 85), Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że konstytucyjne gwarancje udzielane prawu dziedziczenia muszą zawsze uwzględniać przyjęty w systemie prawnym model dziedziczenia i rządzące tym modelem zasady. Odstępstwa od tego modelu, a więc odejście od ogólnych mechanizmów transmisji praw spadkowych, podlegać będą zawsze ocenie z punktu widzenia gwarancji konstytucyjnych, zwłaszcza zaś z punktu widzenia przyjętych w systemie rozwiązań ustawowych dotyczących podobnych, zbliżonych kategorii praw majątkowych podlegających dziedziczeniu.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, istotą chronionego w art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji prawa dziedziczenia jest swoboda dziedziczenia, której nieodłącznym korelatem jest swoboda rozporządzania własnością i prawami majątkowymi na wypadek śmierci (swoboda testowania). Można też powiedzieć, że na gruncie prawa cywilnego istotą konstytucyjnego prawa dziedziczenia jest zasada pierwszeństwa dziedziczenia testamentowego.

3.3. Art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy był przedmiotem licznych odniesień doktrynalnych, jak również bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmowany jest cywilnoprawny charakter roszczeń odszkodowawczych określonych w art. 8 ustawy. Taki charakter tych roszczeń powoduje, że odnosić będą się do nich wszystkie odpowiednie unormowania prawa cywilnego, chyba że przepisy szczególne zawarte w ustawie stanowią inaczej (por. uchwała SN z 28 października 1993 r., sygn. akt I KZP 21/93, OSNKW 1993, z. 11-12, poz. 67 oraz uchwała z 5 października 1995 r., sygn. akt I KZP 23/95, OSNKW 1995, z. 11-12, poz. 73).

Należy zgodzić się z poglądem wyrażonym w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 27 stycznia 1993 r. (sygn. akt I KZP 35/92, OSNKW 1993, z. 3-4, poz. 16), że w wypadku spełnienia przesłanek z art. 8 ust. 1 ustawy dochodzi do powstania stosunku zobowiązaniowego, w którym dłużnikiem jest Skarb Państwa, a wierzycielem – osoby wymienione w zdaniu drugim tego przepisu. Obligacyjny charakter stosunku, jaki łączy osoby uprawnione określone w art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy ze Skarbem Państwa, nie jest kwestionowany. Konsekwencją przyjęcia takiego stanowiska jest uznanie, że uprawnienie wierzyciela jest prawem względnym, skutecznym wobec określonej osoby, a nie *erga omnes*. Art. 8 ust. 1 ustawy nie przewiduje samoistnych roszczeń następców represjonowanego, a stanowi jedynie o „przejściu” na te osoby jego uprawnień. Przejście to nie jest obwarowane żadnymi warunkami. Realizacja tego uprawnienia przez osoby wymienione w przepisie wymaga tylko zgłoszenia, w określonym ustawowo terminie, żądania odszkodowania i

zadośćuczynienia we właściwym sądzie wojewódzkim lub wojskowym, do czego zobowiązany byłby, gdyby żył, sam represjonowany, wobec którego stwierdzono nieważność orzeczenia (art. 8 ust. 2 ustawy). Regulacja taka wynika ze szczególnego charakteru podstawy roszczenia i świadomości ustawodawcy, że ze względu na upływ czasu unormowanie zbieżne co do warunków z art. 490 § 2 k.p.k. lub z art. 445 § 3 k.c., eliminowałoby możliwość dochodzenia roszczeń przez większość następców prawnych osób represjonowanych (por. sprawozdanie stenograficzne z 52. posiedzenia Sejmu RP w dniach 21, 22 i 23 lutego 1991 r.). Te sformułowania wskazują, że omawianą instytucję można traktować jako *sui generis* sukcesję z mocy prawa na wypadek śmierci (por. M. Sokołowski, *Roszczenia majątkowe następców osoby represjonowanej*, „Palestra” 1995, nr 3-4, s. 56).

Należy zgodzić się z poglądami doktryny prawa, że przejście uprawnień, o którym stanowi art. 8 ust. 1 ustawy, nie ma nic wspólnego z dziedziczeniem. Roszczenia osób wymienionych w zaskarżonym przepisie są roszczeniami pochodnymi od uprawnień osoby represjonowanej. Określenie „przejścia uprawnień” oznacza w szczególności, że roszczenia następców prawnych osoby represjonowanej limitowane są wysokością roszczeń, jakie przysługiwałyby samemu represjonowanemu, gdyby żył (por. M. Czekaj, *Sukcesja uprawnień osoby represjonowanej*, „Prokuratura i Prawo” 2001, nr 5, s. 7). Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, przejście uprawnień do odszkodowania i zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy, jest instytucją szczególną i z tego względu niepoddającą się rygorom dziedziczenia określonym w prawie cywilnym. Ma charakter *lex specialis* i tylko ściśle określony krąg osób wskazany w tym przepisie przez ustawodawcę jest uprawniony do dochodzenia roszczeń, o których mowa w ustawie. Przepis ten, jako szczególny, nie podlega wykładni rozszerzającej. Zauważyć należy, że osoby wyznaczone w art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy należą do kręgu spadkobierców. Jednak cytowany przepis, zgodnie z art. 922 § 2 k.c., wyłącza stosowanie prawa spadkowego (por. wyrok SA w Lublinie z 19 sierpnia 1999 r., sygn. akt III AUa 229/99, OSA 2000, z.7-8, poz. 32).

Dodatkowa argumentacja przemawiająca za takim stanowiskiem znalazła się w piśmie Ministerstwa Finansów z 20 lutego 1995 r. (PO 7/D-8050-0368/94). Minister Finansów wyjaśnił w nim wątpliwości w zakresie pobierania podatku od spadków i darowizn za odszkodowania uzyskane przez osoby represjonowane. Stwierdził, że w przypadku, gdy osoba represjonowana zmarła, nieskorzystawszy z przysługującego jej uprawnienia, to uzyskanie odszkodowania następuje wskutek skorzystania z uprawnienia przyznanego wprost w drodze ustawy, a nie przez spadkobranie. Zatem uzyskane w ten sposób kwoty nie stanowią przedmiotu spadku i w konsekwencji nie podlegają opodatkowaniu podatkiem od spadków i darowizn.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, roszczenie o odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za krzywdę doznaną wskutek wydania wyroków, o których mowa w art. 1 ustawy, zostało ustanowione dopiero ustawą z dnia 21 lutego 1991 r., która weszła w życie 24 maja 1991 r. Roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie powstały nie z chwilą zaistnienia szkody i krzywdy w związku z represjonowaniem za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, lecz z chwilą wejścia w życie tej ustawy. Nie są to roszczenia samoistne sukcesorów zmarłej osoby represjonowanej, wymienionych w kwestionowanym przepisie, lecz pochodne od zmarłej osoby represjonowanej. W przypadku, gdyby taka ustawa w ogóle nie została wprowadzona do obrotu prawnego, omawiane roszczenia nie mogłyby powstać i przejść na jakichkolwiek następców prawnych. Szczególna regulacja zawarta w kwestionowanym przepisie stanowi wyraz troski ustawodawcy, aby uprawnienia przewidziane w tej ustawie przeszły na rzecz osób najbliższych, za które uznał on dzieci, małżonka i rodziców. Wskazanie takiego katalogu osób uprawnionych do realizacji uprawnień wynikających z ustawy pozostaje w zgodzie ze swobodą ustawodawcy. Trybunał nie kwestionuje tego, że skarżący, jako brat osoby represjonowanej, w następstwie jej śmierci

doznał dotkliwej straty moralnej, a także pogorszyła się jego sytuacja życiowa. Jednakże art. 64 Konstytucji dotyczący ochrony praw majątkowych nie jest właściwym wzorcem dla badania konstytucyjności nieuwzględnienia w zaskarżonym przepisie wśród osób najbliższych i uprawnionych do wystąpienia o odszkodowanie i zadośćuczynienie rodzeństwa. Podkreślić należy, że ustawodawca świadomie zróżnicował krąg osób uprawnionych do złożenia wniosku o stwierdzenie nieważności orzeczenia (por. katalog podmiotowy zawarty w art. 3 ust. 1 ustawy) oraz katalog osób uprawnionych w razie śmierci osoby represjonowanej do odszkodowania i zadośćuczynienia (por. art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy). Znacznie szerszy jest krąg osób mogących wystąpić z wnioskiem o stwierdzenie nieważności orzeczenia. Stwierdzenie to ma charakter symboliczny. Poprzez tego typu czynność następuje bowiem prawna (formalna) rehabilitacja osób represjonowanych. Drugie uprawnienie poza rehabilitacją ma wymiar ekonomiczny. Przysługuje w pierwszej kolejności osobie represjonowanej. Dopiero w sytuacji jej śmierci uprawnienie to przechodzi na ściśle określone osoby najbliższe.

Uprawnienia, o których mowa w ustawie, mają charakter ekonomiczny, ale należą do kategorii praw ściśle związanych z osobą spadkodawcy. Wskazuje na to ich charakter i cel związany z naprawą szkód, jakich osoba uprawniona doznała wskutek skazania unieważnionym wyrokiem za działalność, która w PRL była uznana za przestępstwo. Ustawa stanowi zarówno o odszkodowaniu, jak i zadośćuczynieniu za doznaną krzywdę, które ma charakter wybitnie osobisty. Takie roszczenie może „przechodzić” na konkretne osoby tylko wskutek przepisów szczególnych (art. 445 § 3 k.c.). Nie jest natomiast dziedziczone. Z uwagi na to Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że w tej sprawie brakuje podstaw do stosowania przepisów prawa spadkowego, a w szczególności art. 922 § 1 k.c. Tym samym kwestionowany przepis nie może podlegać ocenie pod kątem zgodności z art. 64 Konstytucji, gdyż jego dyspozycja nie dotyczy nabywania uprawnień wskutek dziedziczenia.

Skoro zatem wskazane w skardze wzorce kontroli – art. 64 ust. 1-3 Konstytucji – nie są adekwatne do oceny konstytucyjności kwestionowanego przepisu, tym samym art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy nie jest niezgodny z art. 64 ust. 1-3 Konstytucji.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.